

Maciej Dąbrowski

Rozmowa Jezusa z Nikodemem (J 3, 1-21) jako dyskusja rabiniczna

Wrocławski Przegląd Teologiczny 24/1, 55-66

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MACIEJ H. DĄBROWSKI

ROZMOWA JEZUSA Z NIKODEMEM (J 3, 1-21) JAKO DYSKUSJA RABINICZNA

Ewangelia Jana opisuje dyskusję pomiędzy dwiema postaciami, które są prezentowane jako nauczyciele – jednym jest Chrystus, drugim Nikodem, członek Wysokiej Rady Żydowskiej. Stosunkowo często pojawia się w literaturze stwierdzenie, że oto mamy tu do czynienia z debatą dwóch rabinów. Czy jednak słusznie? W tym artykule postaram się rozważyć możliwość traktowania sceny jako dyskusji rabinicznej.

Zacząć należy oczywiście od zdefiniowania, kim właściwie jest rabin. Tytuł *rabbi* (gr. ῥαββί, hebr. רַבִּי) pojawia się w Nowym Testamencie wielokrotnie, najczęściej zaś właśnie w Ewangelii Jana¹. Szczególnie w niej żydzi są prezentowani w opozycji do chrześcijaństwa, wówczas już wyrzuconego z Synagogi. Nikodem jednak opisany jest nie jako wróg, lecz jako partner w dyskusji z Jezusem, aczkolwiek jemu nierówny.

Punktem wyjścia dla analizy tytułu *rabbi* zwykło się czynić samą Ewangelię Janową. Używa go Nikodem, zwracając się do Jezusa na początku analizowanego passusu (J 3, 2):

Ῥαββί, οἶδαμεν ὅτι ἀπὸ θεοῦ ἐλήλυθας διδάσκαλος.²
(*Rabbi*, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel³)

Hebrajski termin ῥαββί (a raczej transkrypcja hebr. רַבִּי) i grecki διδάσκαλος mają podobne znaczenie – nauczyciel, mistrz. Takie utożsamienie obu terminów

¹ A. LÄPPE, *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii. Wprowadzenie do lektury Pisma Świętego*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1983, s. 409.

² Cytaty z oryginalnego tekstu greckiego za: *Novum Testamentum Graece*, red. E. NESTLE, E. NESTLE, K. ALAND, B. ALAND, Stuttgart 1979.

³ Polskie tłumaczenia za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, red. A. JANKOWSKI, Poznań 2000.

podsuwa nam wprost Ewangelia Jana⁴. Ten sam termin (διδάσκαλος) został użyty przez Chrystusa, gdy ten zwraca się do Nikodema (J 3, 10):

Σὺ εἶ ὁ διδάσκαλος τοῦ Ἰσραὴλ καὶ ταῦτα οὐ γινώσκεις;
(Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz?)

Czy jednak tytuł *rabbi* / *didaskalos* może oznaczać to samo w przypadku obu postaci? Nikodem jest nie tylko faryzeuszem, lecz także członkiem Sanhedrynu, co wskazuje na jego wysoką pozycję. Jezus nazywa go „nauczycielem Izraela” (J 3, 10), a to wydaje się potwierdzać, że Nikodem był ordynowanym rabinem.

Co jednak wiemy o wykształceniu i pozycji Chrystusa oraz jego ewentualnym statusie rabina? Jezus najpewniej posługiwał się na co dzień językiem aramejskim. Jako wprawny interpretator Pism zapewne czytał, a być może i pisał także po hebrajsku⁵. Umiejętności te poświadczają teksty biblijne – czyta Izajasza w synagodze (Łk 4, 16-20), zna Pisma, choć nie pobierał nauk (J 7, 15), a także pisze palcem po ziemi (J 8, 6). Talmudyczny traktat *Ketubot* sugeruje, iż Izrael posiadał w I w. system edukacji powszechnej, zatem i Jezus zostałby nim objęty, jednak może to być anachronizm. Judaizm zakładał nauczanie dzieci wiary i historii narodowej, zaś szczególnie uzdolnieni poznawali także sztukę czytania i pisania. W tej grupie miałby znaleźć się młody Jezus⁶. Nie jest natomiast wiadome, czy i jaką edukację pobierał od ukończenia lat 12 do rozpoczęcia działalności – Ewangelie o tym milczą⁷. Dane pochodzące z Talmudu są zaś wątpliwe⁸.

Użycie tytułu *rabbi* wobec Jezusa nastręcza zatem problemy, może bowiem sugerować, że był „ordynowanym uczonym”, co wydaje się nieprawdopodobne, skoro ludzie w rodzinnych stronach wiedzieli, że nie był (por. Mk 6, 2). Nie ma dowodów na to, że Nazarejczyk pobierał nauki u rabina, a samo użycie względem niego wyrazu *ῥαββί* nie jest wystarczającym argumentem za ordynacją rabinacką⁹. Jezus nie był najprawdopodobniej ordynowanym rabinem¹⁰, jednak

⁴ Por. J 1, 38: „Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?”.

⁵ Świeżą analizę tych kwestii przedstawia P. OSTAŃSKI, *Języki używane przez Jezusa na tle sytuacji językowej w rzymskiej Palestynie*, Wrocławski Przegląd Teologiczny 23 (2015), nr 2, s. 45–74.

⁶ P.-A. BERNHEIM, *Język i edukacja Jezusa*, [w:] *Biblia i jej kultura. Jezus i Nowy Testament*, red. M. QUESNEL, Ph. GRUSON, Ząbki 2008, s. 72–74.

⁷ A. LÄPPLE, *Od Księgi Rodzaju...*, dz. cyt., s. 381.

⁸ Talmud wskazuje, jakoby Jezus pobierał jednak nauki u wielkiego rabina Jehoszuy ben-Perachii, co wydaje się niezbyt prawdopodobne, gdyż ten żył wiek wcześniej, por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 295.

⁹ J. DONALDSON, *The Title Rabbi in the Gospels: Some Reflections on the Evidence of the Synoptics*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 63 (1973), nr 4, s. 290.

¹⁰ Por. H. SHANKS, *Is the Title “Rabbi” Anachronistic in the Gospels?*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 53 (1963), nr 4, s. 340, TENZE, *Origins of the Title “Rabbi”*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 59 (1968), nr 2, s. 155, przyp. 16.

jako nauczyciel jest określany owym tytułem (w tym przypadku zapewne tytułem o charakterze jedynie honorowym, niezwiązanym z posiadaniem *smichy*). Zauważmy zatem paradoksy: (1) mamy do czynienia z dyskusją rabiniczną, w której jeden z uczestników najpewniej jest, a drugi nie jest rabinem, (2) tylko ten drugi określany jest mianem *rabbi*, a nie tylko *didaskalos*, (3) to ten drugi ostatecznie „wygrywa” dyskusję.

Przed poddaniem analizie samej dyskusji warto dogłębniej przestudiować pojęcie *rabbi*. W wielu opracowaniach, tak starszych, jak i nowszych, tłumaczenie go przez greckie *didaskalos* (co pojawia się w J 1, 38 i 20, 16) jest przyjmowane za pewnik. Filson twierdzi ponadto, że używanie tego hebrajskiego tytułu wobec Jezusa, przez wzgląd na jego pełny zakres znaczeniowy w owych czasach, potwierdza wczesne (jeszcze w czasie ziemskiego życia) nazywanie Nazarejczyka również Panem (κύριος), co ma znaczenie chrystologiczne¹¹. Chrystologia współczesna widzi jednak sprawę inaczej. Chrystus, ze swym odwoływaniem się do sytuacji życia codziennego i mówieniem za pomocą przypowieści, co prawda może być postrzegany jako rabin (liberalnego skrzydła faryzejskiego), jednak autorytet (władza) a rola nauczyciela to dwie odmienne kwestie, gdyż mędrcy żydowscy byli jedynie interpretatorami Pism, nie ich dawcami. Tytuł Pana (κύριος) byłby raczej związany dopiero z dalszym rozwojem chrystologii, opartym na doświadczeniu popaschalnego wywyższenia Jezusa i uznania w nim więcej niż tylko nauczyciela¹².

Zdaniem Zeitlina tytuł *rabbi* został w Ewangeliach użyty anachronicznie. Temu pogładowi przeciwstawiał się Shanks. Nie zgadzał się on z przekonaniem, że tytuł nie był używany w Judei w czasach Jezusa i pojawił się dopiero po zburzeniu Drugiej Świątyni. Przytacza cytat z pochodzącego z X w. listu Szeriry Gaona do wspólnoty w Kairwan (Tunezja), na podstawie którego Zeitlin miałby twierdzić o anachroniczności tytułu. Shanks zauważa, że autor listu pisze o oficjalnym używaniu tytułu, nie zaś o istnieniu tytułu w ogóle. Problemem jest brak źródeł żydowskich z tego okresu. Autor uważa za zasadne, iż zanim tytuł stał się oficjalny, musiał już wcześniej istnieć jako nieoficjalny, a Zeitlin myli się, stosując *argumentum ex silentio*. Dodatkową przesłanką ma być częste (14 razy) występowanie tytułu w Ewangeliach, co jednak Zeitlin uważa za późniejszy dodatek, choć tłumaczenie tytułu ραββί jako διδάσκαλος (J 1, 36) zdaje się temu przeczyć. Shanks przytacza ponadto odkrycie ossuarium z omawianego okresu, na którym wobec pochowanego został użyty tytuł διδάσκαλος, pośrednio świadczący o historyczności używa-

¹¹ F.V. FILSON, *The Christian Teacher in the First Century*, „Journal of Biblical Literature” 60 (1941), nr 3, s. 319–320. Podana argumentacja jest jednak słaba. Autor wyraźnie przecenia rolę nauczyciela. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że wielokrotnie zbacza ze ścieżki naukowego dystansu i obiektywizmu w kierunku nader egzaltowanej pastoralistyki.

¹² G. STRZELCZYK, *Traktat o Jezusie Chrystusie*, [w:] *Dogmatyka*, t. I., red. E. ADAMIAK, A. CZAJA, J. MAJEWSKI, Warszawa 2005, s. 268–270, 283–285.

nia tytułu *rabbi*, przy czym autor uczciwie stwierdza, że widzi w tym sugestię, a nie stuprocentowo pewny dowód¹³.

Ci dwaj badacze prowadzili żywy spór dotyczący wspomnianej kwestii w latach 60. ubiegłego wieku. W bezpośredniej odpowiedzi na powyższe zarzuty Zeitlin zaprzecza, jakoby średniowieczny list był dla niego argumentem w sprawie dotyczącej I w. Ponadto odrzuca proponowaną etymologię terminu. Zauważa także, że w paralelnych cytatach z Mk i Mt wołacz *ῥαββί* niekoniecznie jest odpowiednikiem *διδάσκαλε*, ale np. *κύριε*, natomiast ze względu na późny czas powstania Ewangelii Jana nie uważa cytatów z niej za argument w sprawie (tytuł wówczas na pewno już istniał). Wzmiankowane znalezisko archeologiczne nie może natomiast być dowodem, gdyż grecki termin *διδάσκαλος* Żydzi oddawali innym słowem w okresie hellenistycznym i rzymskim, zatem nie można mówić o tożsamości pojęciowej¹⁴.

Shanks w kolejnym artykule analizuje występowanie wyrazu *רַב* (*rab*) w różnych językach semickich i cytatach biblijnych. Ponadto stosowanie bliźniaczego do *rabbi* pojęcia *rabban* wobec Gamaliela Starszego uważa on za argument potwierdzający historyczność dyskutowanego tytułu¹⁵. Zeitlin w odpowiedzi stwierdza, iż w dalszym ciągu nie ma dowodu wprost na występowanie tytułu *rabbi* w czasach Jezusa, nie stosują go Józef Flawiusz, apokryfy, Filon Aleksandryjski ani wcześni tannaici. Tytuł *rabban* nie ma związku, ponieważ oznacza przewodniczącego *bet din* (w obliczu zniesienia urzędu *ab bet din*)¹⁶.

Donaldson, wychodząc od wątków poruszonych w jednym ze wspomnianych artykułów Zeitlina, postanowił przeanalizować w Ewangeliach greckie odpowiedniki tytułu *rabbi*. Najczęstszym z nich w Mk jest faktycznie zwrot *διδάσκαλε*. Pojawia się jednak również wzmiankowany przez Filsona *κύριε*. Inaczej sytuacja przedstawia się w Mt – tutaj formy *διδάσκαλε* używają tylko nie-uczniowie Jezusa oraz Judasz w momencie zdrady. Apostołowie zwracając się do swego nauczyciela, mówią natomiast *κύριε*, co ma wydźwięk chrystologiczny i oznacza więcej niż tylko wyraz szacunku – wskazuje, że rozpoznają w nim nie tylko nauczycie-

¹³ H. SHANKS, *Is the Title "Rabbi" Anachronistic in the Gospels?*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 53 (1963), nr 4, s. 337–345.

¹⁴ S. ZEITLIN, *Is the Title "Rabbi" Anachronistic in the Gospels?: A Reply*, tamże, s. 345–349. Tożsamość pojęciową terminów *rabbi* i *didaskalos* analizował W.H. Mare, *Teacher and Rabbi in the New Testament Period*, „Grace Theological Journal” 11 (1970), nr 3, s. 11–21. Dla tak wczesnego okresu jak czasy Jezusa właściwie jedynym podanym przez badacza świadectwem jest wspomniane już bilingwiczne ossuarium Sukenika, na którym co prawda widnieje tytuł *didaskalos*, tytułu *rabbi* jednak brak (stąd Shanks uważał znalezisko jedynie za sugestię).

¹⁵ H. SHANKS, *Origins...*, dz. cyt., s. 152–157.

¹⁶ S. ZEITLIN, *The Title Rabbi in the Gospels Is Anachronistic*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 59 (1968), nr 2, s. 158–160. Zob. również TENŻE, *The Titles High Priest and the Nasi of the Sanhedrin*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 48 (1957), nr 1, s. 5.

la. Łk nie zawiera tytułu *rabbi* i w ogóle unika semityzmów. Obok διδάσκαλε pojawia się natomiast forma ἐπιστάτα. LXX używa jej do oddania hebrajskich terminów związanych z władzą, autorytetem, zatem nie można jej uznać za synonimiczną. Łk stosuje ją, by ukazać Chrystusa jako mającego pełnię władzy. Zdaniem Donaldsona użycie terminów κύριε i διδάσκαλε w Mt i Łk służy podkreśleniu roli Jezusa jako kogoś więcej niż nauczyciela. Autor powstrzymuje się od oceny, czy użycie terminu ῥαββί odzwierciedla czasę Jezusa czy też autora biblijnego – ponieważ Ewangelie spisano jakiś czas po wydarzeniach, których dotyczą, nie można tego stwierdzić tylko na ich podstawie¹⁷.

Jeśli faktycznie tytuł *rabbi* byłby dla czasów Jezusa anachroniczny, pozostaje pytanie, kim jest w świetle tego twierdzenia już nie tylko Nazarejczyk, ale i Nikodem. Ewangelista stwierdza, że pochodził on ze stronnictwa faryzeuszów (ἐκ τῶν Φαρισαίων, J 3, 1).

Faryzeusze, hbr. פְּרֻשִׁים (*peruszim*) – „odłączeni”¹⁸, gr. Φαρισαῖοι, to najlicniejsza grupa w łonie judaizmu¹⁹. Nacisk kładli na etykę, czym przypominają greckich stoików. Byli zwolennikami przestrzegania praw, nawet tych pozabiblijnych, przy czym tradycję ustną modyfikowali²⁰. Choć pochodzili najczęściej ze środowisk cywilnych²¹, raczej niezamożnych²², rzemieślniczo-kupieckich, to jednak występowali częstokroć w rolach nauczycieli czy sędziów. Józef Flawiusz podaje w *Starożytnościach żydowskich*, jakoby istnieli już za Jonatana (161–143)²³, choć sami faryzeusze swych początków dopatrywali się już w osobie powracającego z przesiedlenia babilońskiego Ezdrasza. W czasach Chrystusa mogło ich być od 5 do 10 tysięcy. Posiadali wielu zwolenników, głównie wśród warstw uboższych²⁴. Istniały dwie główne szkoły – Hillela (liberalna) i Szammaja (konserwatywna), między którymi mogło istnieć nawet trzysta punktów spornych. Dwie dekady po zburzeniu Świątyni te same kwestie, którymi zajmowali się faryzeusze, zauważymy u pierwszych rabinów²⁵.

Proces przejścia między faryzeizmem a judaizmem rabinicznym analizował Neusner. Zwrócił uwagę na charakterystykę praktyk faryzejskich – rytualną

¹⁷ J. DONALDSON, *The Title Rabbi...*, dz. cyt., s. 287–291.

¹⁸ BRAT EFRAIM, *Jezus. Żyd praktykujący*, tłum. J. Fendrych, Kraków, 1994, s. 130.

¹⁹ M. ROSIK, *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, Wrocław 2003, s. 108.

²⁰ J. KLINKOWSKI, *Herod Wielki i jego epoka*, Wrocław 2007, s. 9–10, BRAT EFRAIM, *Jezus. Żyd praktykujący*, dz. cyt., s. 130, S. MĘDAŁA, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, dz. cyt., s. 341–342, 344.

²¹ H. LANGKAMMER, *Historia czasów Starego i Nowego Testamentu*, Wrocław 2007, s. 90.

²² BRAT EFRAIM, *Jezus. Żyd praktykujący*, dz. cyt., s. 143, W. GNUTEK, *Środowisko Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. GRYGLEWICZ, Poznań–Warszawa 1969, s. 27.

²³ Józef Flawiusz, *Starożytności żydowskie* XIII 5, 9.

²⁴ M. ROSIK, *Judaizm...*, dz. cyt., s. 110–111.

²⁵ Tamże, s. 112, S. MĘDAŁA, *Wprowadzenie...*, s. 343.

czystość przy posiłkach, płacenie dziesięcin, przestrzeganie biblijnych przepisów, wypełnianie szabatu, dbałość o sprawy rodzinne. Można zatem stwierdzić, iż dom faryzeusza jest zorientowany na kult i stanowi miniaturę Świątyni. Rabi- ni z kolei poświęcali się nade wszystko studiowaniu Tory²⁶. Autor dokonuje porównania przepisów faryzejskich szkół Hillela i Szammaja z dwoma tannaitami – Jochananem ben Zakkai i jego uczniem Eliezerem ben Hyrkanem. Zauważa, że o ile pierwszy zajmował się problemem kultu po zniszczeniu świątyni, drugi dokonał w zasadzie liberalizacji doktryny faryzejskiej. Autor jest zdania, że mogło to mieć na celu rozpowszechnienie jej wśród dotychczasowych nie-faryzeuszy, aczkolwiek jest ostrożny, by celu propagandowego nie stawiać w centrum myśli Eliezera z braku bezpośrednich dowodów. Można jednak sądzić, że tannaita starał się o polepszenie stosunków z innymi Żydami, jak również z Samarytanami (np. zezwalał na wspólne z nimi spożywanie posiłków)²⁷. Analizując Eliezera (który nie został anachronicznie „rabinizowany” wstecz, jak to uczyniono z innymi dawnymi nauczycielami, od Mojżesza począwszy), Neusner zauważa, iż u tannaity nie widać typowych dla późniejszego rabinizmu cech – nacisku na Torę ustną, zastąpienia kapłana rabinem i kultu świątynnego studiowaniem Tory, pobożności wzorowanej na Mojżeszu jako „naszym rabinem”, koncepcji Boga jako rabina, organizacji wspólnoty na bazie prawa rabinicznego. Pierwociny takiego postrzegania przejawia jednak nauczyciel Eliezera, Jochanan. Przejście między faryzeizmem a rabinizmem nie jest więc płynne, ale rozciąga się w czasie²⁸.

Trzeba zauważyć, że nacisk na badanie Tory nie był cechą oryginalną rabinizmu, charakteryzował już środowisko skrybów (uczonych w Piśmie, doktorów Prawa), którzy zazwyczaj należeli co prawda do stronnictwa faryzeuszów, jednak nie były to grupy tożsame²⁹, istnieli bowiem również uczeni w Piśmie związani ze stronnictwem saducejskim³⁰, do których zaliczali się znaczniejsi kapłani czy arystokracja świecka³¹. Należy przyjąć, że ideał studiowania Tory rabinizm przejął właśnie od uczonych w Piśmie³². Rosik wśród wspomnianych uczonych w Piśmie wymienia Nikodema³³.

Nikodema (gr. Νικόδημος – zwycięski lud) Ewangelia Janowa wspomina pięciokrotnie w trzech miejscach (J 3, 1.4.9; 7, 50; 19, 39). Był on nie tylko jednym z faryzeuszów, ale również członkiem Sanhedrynu. Jako człowiek bogaty i posiadający wielkie wpływy wcale nie musiał darzyć Jezusa specjalnym szacun-

²⁶ J. NEUSNER, „Pharisaic-Rabbinic” *Judaism: A Clarification*, „History of Religions” 12 (1973), nr 3, s. 250–251.

²⁷ Tamże, 258–260.

²⁸ Tamże, 263–264.

²⁹ M. ROSIK, *Judaizm...*, dz. cyt., s. 126–127.

³⁰ J. NEUSNER, „Pharisaic-Rabbinic” *Judaism...*, dz. cyt., s. 267.

³¹ M. ROSIK, *Judaizm...*, dz. cyt., s. 129.

³² J. NEUSNER, „Pharisaic-Rabbinic” *Judaism...*, dz. cyt., s. 269.

³³ M. ROSIK, *Judaizm...*, dz. cyt., s. 127.

kiem, a jednak tytułuje go *rabbi*. Zainteresowany działalnością Nazarejczyka przychodzi do niego nocą, by rozprawiać na tematy religijne, chcąc poznać Jego naukę o drodze zbawienia. Później spotykamy Nikodema jako obrońcę Jezusa przed pragnącym pojmać go Sanhedrynem, a następnie wraz z Józefem z Arymatei urządza mu pogrzeb. Nie wiadomo, czy ostatecznie stał się uczniem Jezusa, bowiem tekst biblijny nigdzie o tym nie wspomina³⁴.

Nikodem to faryzeusz, a więc człowiek gorliwy w wypełnianiu Prawa³⁵. Ponadto jest człowiekiem zamożnym. Istnieje zatem możliwość, iż to wspomniany przez Talmud bogaty kupiec Nakdimon ben-Gurion³⁶. Nie powieli schematu faryzeuszy nastawionych wrogo do Jezusa i jego nauczania³⁷. Nikodem jest Mu przychylny, lecz nie wierzy. Niektórzy sugerują, iż kilkukrotne jego pojawienie się w Ewangelii świadczy o ewolucji wiary. Z pewnością odróżnia się od innych Żydów, nastawionych wrogo. Nikodem jest członkiem Sanhedrynu i nauczycielem. Również Jezusa uznaje za nauczyciela na podstawie czynionych przezeń znaków. Znamienne są okoliczności, w jakich Nikodem przybywa – noc symbolizować może obawę przed ujawnieniem przed Żydami albo ukazanie, iż rozmówca Chrystusa nie tylko za dnia studiuje Pisma³⁸. Chodzić może też o fakt, iż drogę ku światłu wiary Nikodem zaczyna w ciemności³⁹. Wells jest zdania, że Nikodem miał po prostu interes natury intelektualnej dotyczący konkretnych kwestii nauczania Jezusa i przyszedł do niego wówczas, kiedy wiedział, że nikt nie przeszkodzi ich rozmowie⁴⁰. Faryzeusz uważa Jezusa za podobnego sobie nauczyciela⁴¹, jednak okazuje się, iż nie zna go i w rzeczywistości nie wie, czego

³⁴ *Nikodem*, [w:] P.CZ. BOSAK, *Postacie Nowego Testamentu. Słownik – Konkordancja*, Pelplin 1996, s. 517.

³⁵ T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. FARMER, W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2000, s. 1328.

³⁶ Nawet jeśli nie, to przynajmniej Talmud dowodzi, iż to greckie imię było przez Żydów używane, por. D.H. STERN, *Komentarz Żydowski...* dz. cyt., s. 277, por. S. ZEITLIN, *Judiasm and Professors of Religion*, „The Jewish Quarterly Review New Series” 60 (1970), nr 3, s. 191.

³⁷ A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa 1975, s. 376.

³⁸ PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. BROWN, J.O. FITZMYER, R.E. MURPHY, W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2001, s. 1128, C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy...*, dz. cyt., s. 191.

³⁹ J. KLINKOWSKI, *Analiza dramatyczna Ewangelii św. Jana*, Wrocław 2012, s. 162. Opozycja światło/ciemność odgrywa u Jana bardzo dużą rolę.

⁴⁰ G.R. WELLS, *Some Aspects of the Discourse with Nicodemus*, „The Biblical World” 51 (1918), nr 1, s. 4.

⁴¹ A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 376. Nikodem był zapewne przelożonym jakiejś żydowskiej szkoły teologicznej, por. J. KLINKOWSKI, *Analiza dramatyczna...*, dz. cyt., s. 160. To postrzeganie Chrystusa jako podobnego sobie można upatrywać jako jedną z podstaw uważania sceny za dyskusję rabiniczną.

oczekuje, czym uosabia niedoskonałych wierzących⁴². Nikodem zachowuje się w sposób typowy dla rozpoczęcia debaty – wychodzi od rozumienia dosłownego⁴³. Judaizm znał jednak pojęcie powtórnego narodzenia i stosował je wobec prozelitów⁴⁴. Nikodem musiał więc znać to określenie. Zapewne zrozumiał metaforę, a pytanie dotyczyło nieznamośności sposobu, nie zaś zdziwienia samym faktem⁴⁵. Faryzeusz, choć sam jest nauczycielem, okazuje się mieć niewiele do powiedzenia, stoi bowiem na innej niż Chrystus płaszczyźnie⁴⁶. Pytanie Jezusa kończące dialog jest swego rodzaju zarzutem niezrozumienia⁴⁷. Jest on kierowany już nie osobiście do samego Nikodema, ale do rabinackiego urzędu nauczycielskiego⁴⁸. Chrystus jednak nie poprzestaje na tym, ale tłumaczy, że on sam jest jedynym źródłem poznania rzeczywistości niebieskich oraz zdradza typologię wywyższenia węża i Syna Człowieczego⁴⁹. Przez to koryguje w oczach Nikodema swój obraz jako Nauczyciela⁵⁰. Rozmówca nie potrafi jednak jeszcze całkowicie Jezusowi zawierzyć i uznać w nim Syna Bożego⁵¹. Przypuszczalnie scena stanowi pouczenie o wartości chrztu dla gminy chrześcijańskiej⁵².

Nauczanie Jezusa w Ewangelii Jana prezentuje się inaczej niż u synoptyków. Długi okres dzielący wydarzenia i powstanie tekstu sprawia, że Jan prezentuje nie cytowane dokładnie słowa Jezusa, ale treść Jego nauczania ubraną w odpowiedni styl i wzbogaconą o wieloletnie teologiczne refleksje. Stan faktyczny odtwarzają uwagi i zapytania słuchaczy, które przerywają mowy Chrystusa⁵³.

⁴² T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 1328.

⁴³ PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1129, A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 377.

⁴⁴ D.H. STERN, *Komentarz Żydowski...*, dz. cyt., s. 278, T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 1328, C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy...*, dz. cyt., s. 191.

⁴⁵ G.R. WELLS, *Some Aspects...*, dz. cyt., s. 5–6.

⁴⁶ S. MĘDALA, *Chwała Jezusa (Ewangelia według św. Jana)*, [w:] *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, red. J. FRANKOWSKI, R. BARTNICKI, Warszawa 1992, dz. cyt., s. 35.

⁴⁷ PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1128.

⁴⁸ A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 378. Zdaniem Klinkowskiego żydowski tytuł *rabbi*, odpowiadający słowu „nauczyciel”, mogli przywłaszczyć sobie uczeni w Piśmie związani z kręgiem faryzejskim, por. J. KLINKOWSKI, *Analiza dramatyczna...*, dz. cyt., s. 158. Jak już zostało wspomniane, uzasadniona jest jednak wątpliwość, czy tytuł ten faktycznie już wtedy funkcjonował i czy nie został dla opisanych czasów użyty anachronicznie.

⁴⁹ PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1129.

⁵⁰ T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 1328.

⁵¹ S. MĘDALA, *Chwała Jezusa...*, dz. cyt., s. 35, A. PACIOREK, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2000, s. 76.

⁵² A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 377.

⁵³ F. GRYGLEWICZ, *Święty Jan Ewangelista*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. GRYGLEWICZ, Poznań–Warszawa 1969, s. 578.

Nie można zatem powiedzieć, że to Jezus przemawiał w sposób monotony, ale raczej taka była specyfika Apostoła⁵⁴. Jezus duchową treść, którą Ewangelia jest przepelniona, przekazuje za pomocą pewnych obrazów jak nowe narodzenie, woda żywa, chleb dający życie. Należy mieć na uwadze również symboliczny charakter Ewangelii, który sprawia, że treści w niej zawarte odczytywać można często zarazem dosłownie, jak i symbolicznie⁵⁵. Pierwsza reakcja, z jaką spotyka się nauczanie Jezusa oraz Jego znaki ze strony ludu to nazwanie go prorokiem⁵⁶. Jednak powstaje w tych reakcjach rozdzźwięk – jedni będą Jezusa oskarżać, inni, nawet pochodzący z faryzeuszów, dają Mu wiarę⁵⁷.

Warto zwrócić uwagę na pewną typową dla judaizmu rabinicznego tematykę, która przewija się w Ewangelii Jana. Jest nią dyskusja wokół prawa⁵⁸. Dostrzec możemy opozycję prawa Mojżesza i prawa⁵⁹ Jezusa (J 1, 17):

ὅτι ὁ νόμος διὰ Μωϋσέως ἐδόθη, ἡ χάρις καὶ ἡ ἀλήθεια διὰ Ἰησοῦ Χριστοῦ ἐγένετο.
(Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa.)

Stare prawo wiedzie do śmierci, nowe daje życie (J 6, 49-50):

οἱ πατέρες ὑμῶν ἔφαγον τὸ μάννα ἐν τῇ ἐρήμῳ καὶ ἀπέθανον· οὗτός ἐστιν ὁ ἄρτος ὁ ἐκ τοῦ οὐρανοῦ καταβαίνων ἵνα τις ἐξ αὐτοῦ φάγη καὶ μὴ ἀποθάνῃ.
(Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: Kto go je, nie umrze.)

Wasze prawo (J 7, 19), ich prawo⁶⁰ (J 15, 25):

οὐ Μωϋσῆς δέδωκεν ὑμῖν τὸν νόμον;
Czyż Mojżesz nie dał wam Prawa?

ἀλλ' ἵνα πληρωθῇ ὁ λόγος ὁ γεγραμμένος ἐν τῷ νόμῳ αὐτῶν
Ale to się stało, aby się wypełniło słowo napisane w ich Prawie

⁵⁴ A. LÄPPLÉ, *Od Księgi Rodzaju...*, dz. cyt., s. 465, PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1109.

⁵⁵ F. GRYGLEWICZ, *Święty Jan...*, dz. cyt., s. 580–582, T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 1305–1306, S. MĘDALA, *Chwała Jezusa...*, s. 20–21.

⁵⁶ A. LÄPPLÉ, *Od Księgi Rodzaju...*, dz. cyt., s. 411.

⁵⁷ A. WEISER, *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. M. SZCZEPANIAK, Kraków 2011, s. 191–192.

⁵⁸ Podane poniżej obserwacje za: W.W. SIKES, *The Anti-Semitism of the Fourth Gospel*, „The Journal of Religion” 21 (1941), nr 1, s. 24.

⁵⁹ Które jednak nigdy nie zostaje tym terminem nazwane. Prawo jako takie odnosi się do żydów. Widać wyraźne odcinanie się od rabinicznego sposobu postrzegania rzeczywistości poprzez prawo.

⁶⁰ Nie występuje w opozycji żadne „nasze prawo”.

Nikodem mówi z żydami o „naszym (tj. żydowskim) prawie” (J 7, 50):

μη ὁ νόμος ἡμῶν κρίνει τὸν ἄνθρωπον, ἐὰν μὴ ἀκούσῃ παρ’ αὐτοῦ πρότερον καὶ γνῶ τί ποιεῖ;
(Czy Prawo nasze potępia człowieka, zanim go wpierw nie przesłucha, i zbada, co on czyni?)

Istotne będzie odniesienie się w tym miejscu do relacji świata żydowskiego i rodzącej się nowej religii opartej na judaizmie i naukach Jezusa. Żydzi zazwyczaj prezentowani są u Jana w sposób negatywny. Czwarta Ewangelia porusza kwestie związane z wyrzuceniem chrześcijan z Synagogi⁶¹. Z obawy przed tym niektórzy nawet obawiają się przyłączyć do Jezusa⁶². Wyjątkiem będzie postać Nikodema, gdyż, choć pochodził z faryzeuszów, widać między nim a Jezusem konkretną więź.

Spotkanie z Chrystusem nie było dla faryzeusza wydarzeniem jednostkowym, jak większość opisanych przez Jana relacji Jezusa z postaciami spoza grona apostołskiego. Nikodem pojawia się ponownie w J 7, 50-51. Broni Nazarejczyka, wskazując na niezgodny z prawem zamiar zabicia go. W reakcji żydzi przyrównują go do prostaków z Galilei, którzy poszli za Chrystusem. Jest to jednak raczej sprowadzenie jego argumentów *ad absurdum*⁶³. Nikodem sprawia wrażenie kryptochrześcijanina, obawiającego się ujawnić swoje przekonania. Niniejsza scena jest jakby porywem odwagi, dążeniem ku światłu, do czego zachęcał go wcześniej Jezus. Nikodem po stronie Chrystusa opowie się potem jeszcze raz, teraz już otwarcie (J 19, 39). Po jego śmierci nabiera odwagi⁶⁴. Przybywa do grobu z dużą ilością ziół⁶⁵, która, podobnie jak duża ilość olejku, którym namaściła Jezusa Maria, oznacza ogromny szacunek do Chrystusa⁶⁶. Sugeruje też królewski charakter pogrzebu⁶⁷. Gest uczyniony przez Nikodema jest typowy dla epoki, zachował się bowiem opis pogrzebu Gamaliela, któremu nawrócony z pogaństwa uczeń składa hołd. Zakonspirowany uczeń jest jednym z dwóch przedstawicieli władzy żydowskiej odpowiedzialnych

⁶¹ A. PACIOREK, *Pismo Święte...*, dz. cyt., s. 24.

⁶² A. WEISER, *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 234–236, PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1113. Wróbel omawia szczegółowo kwestię wydalenia z synagogi, zob. M. WRÓBEL, *Synagoga a rodzący się Kościół*, Kielce 2002.

⁶³ A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 414.

⁶⁴ Tamże, s. 1358.

⁶⁵ Ziołami przekładano kolejne warstwy bandaży i płócien, w które zawijano zwłoki, co miało neutralizować odór gnijącego ciała, por. A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., s. 501.

⁶⁶ PH. PERKINS, *Ewangelia według Świętego Jana*, dz. cyt., s. 1171.

⁶⁷ A. PACIOREK, *Pismo Święte...*, dz. cyt., s. 209, J. KLINKOWSKI, *Analiza dramatyczna...*, dz. cyt., s. 463

za pogrzeb Jezusa⁶⁸. Widać wyraźną zmianę nastawienia Nikodema między sceną rozmowy z Jezusem (J 3, 1-21) a jego dwoma późniejszymi epizodami (J 7, 50-51; J 19, 39). To zróżnicowanie przyjęło się tłumaczyć jako ewolucję wiary Nikodema.

Należy mieć na uwadze fakt, że w momencie spisywania funkcjonującej w formie ustnej tradycji Janowej właściwie jedynym ugrupowaniem w ramach judaizmu pozostają faryzeusze, a powoli zaczyna rodzić się judaizm rabiniczny. Przedstawiciele innych stronnictw niekiedy przyjmują chrześcijaństwo, wśród nich są także kapłani (Dz 6, 7) związani tradycyjnie ze środowiskiem saducejskim, którzy mieli następnie wkład w kształt Ewangelii Janowej. Z faktu, iż saduceusze nie zostali w niej w ogóle wspomniani, Klinkowski wysnuwa wniosek, iż może być ona pisana właśnie z ich perspektywy⁶⁹. Analizując kwestie związane z tradycją oralną w czwartej Ewangelii i widocznymi na tym tle przejawami absorpcji pozafaryzejskich stronnictw żydowskich przez szkołę Janową, doszedłem do hipotezy, że scena z Nikodemem nie jest jedynie dyskusją chrześcijaństwa z judaizmem, lecz stanowi również odzwierciedlenie typowego przeciwstawienia sobie szkół faryzejskiej (która ewoluuje w judaizm rabiniczny) i saducejskiej (której przedstawiciele przyłączyli się do uczniów Jana)⁷⁰.

Bez wątpienia rozmowę Jezusa z Nikodemem można traktować jako dyskusję rabiniczną na poziomie przedstawienia literackiego, wyraźnie widoczna jest stylizacja w tym kierunku. W rzeczywistości jednak o takiej dyskusji nie może być mowy. Nie istnieje bezpośrednie przełożenie tytułów *rabbi* i *didaskalos*. Z dużym prawdopodobieństwem pierwszy z nich został zastosowany do czasów wcześniejszych niż jego normalne użycie (podobnie zresztą, jak czynili to sami żydzi względem dawnych mędrców). Jezus z pewnością formalnie nie był rabinem, zaś jeśli pojęcie *rabbi* zostało w Ewangelii użyte anachronicznie, nie był nim również Nikodem. Trudno mówić o dyskusji rabinicznej bez rabinów. W mojej ocenie Ewangelia Janowa odzwierciedla w tej materii klimat lat 90 I w. Grupa uczniów Apostoła, w skład której wchodziłi dawni przedstawiciele różnych stronnictw żydowskich, rywalizuje z rodzącym się judaizmem rabinicznym, który z pewną dozą prawdopodobieństwa usiłuje kierować swoje nauczanie również poza kręgi faryzeuszów i uczonych w Piśmie. Stylizacja na dyskusję rabiniczną może być więc podjęciem polemiki z rzeczywistymi rabinami. Faryzeusze, jako poprzednicy rabinów, ukazani są w złym świetle i jedyną właściwą dla nich opcją z perspektywy autora natchnionego jest pójście drogą Nikodema, który choć jest faryzeuszem, nie posiada dostatecznej wiedzy, której faryzeizm / rabinizm nie daje. Konieczne staje się pójście za Jezusem (to on jest

⁶⁸ J. KLINKOWSKI, *Analiza dramatyczna...*, dz. cyt., s. 463.

⁶⁹ Tamże, s. 36.

⁷⁰ M.H. DĄBROWSKI, *Oralność w Ewangelii św. Jana – zarys problematyki oraz wybrane aspekty*, „Quaestiones Oralitatis” 1 (2015), nr 1, s. 109.

prawdziwym mistrzem i nauczycielem, jemu jednemu winien przysługiwać tytuł *rabbi*) i to chrześcijaństwo, nie judaizm rabiniczny, jest w opinii autora jedyną prawidłową realizacją odwiecznego powołania Izraela.

Słowa kluczowe: Ewangelia Jana, Nikodem, rabin, nauczyciel, faryzeusze

A Talk between Jesus and Nicodemus (John 3:1-21) as a Rabbinic Discussion

Summary

The scene where Jesus and Nicodemus talk at night is sometimes named a rabbinic discussion. Even if on the literary level we may see certain features of this kind of discussion, in reality it cannot be perceived as such. The used terms *ῥαββί* (*rabbi*) and *διδάσκαλος* (*didaskalos*) not necessarily mean the same. It should be noted that the first of these words most probably is not yet in use in the times the Gospel describes, some claim it to be used anachronically here. Moreover, Jesus was certainly not a rabbi, and if the term was not yet present in his times, neither was Nicodemus. There is no rabbinic discussion if there is no rabbi. The Gospel seems to be in that matter a witness of its times – probably it uses some images of rabbinic discussion to show that not the Phariseesim / Rabbinism is the true fulfillment of Israel's vocation, but it is Christianity and only way for the Jews is to recognize Jesus as the only and highest teacher and a true rabbi.

Keywords: Gospel of John, Nicodemus, rabbi, teacher, Pharisees